

WARSZTATY MECHANICZNE BUDOWY MASZYN MŁYŃSKICH

F. JAKUBOWSKI

Warszawa, Krochmalna Nr. 83 i 86.

specjalność fabrykacji:

Pytle płaskie 2-u, 3-y, 4-o, 6-cio działowe

(Każdy dział stanowi osobną skrzynię)

WŁASNEJ PATENTOWANEJ KONSTRUKCJI SAMOWYWAŻANIE W RUCHU.

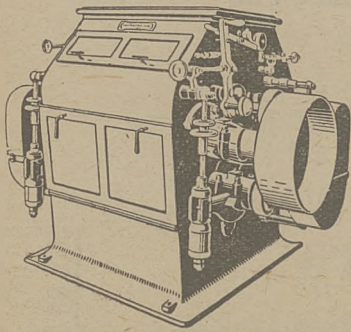
ODDZIELNE SITA ZAMIENNE, WSTAWIANE W RAMKI PYTLA.

ŁATWOŚĆ PRZYSTOSOWANIA DO ODSIEWANIA ŻYTA LUB PSZENICY.

WYKONANIE PIERWSZORZĘDNE. CENY KONKURENCYJNE.

DOSTAWA ZE SKŁADU LUB W TERMINACH KRÓTKICH.

LICZNE PODZIĘKOWANIA ODBIORCÓW.



BUDOWA WSZELKICH MASZYN MŁYŃSKICH.

Wytwórnia Maszyn Młyńskich

Inż. FR. PAŁASZEWSKIEGO

ŁÓDŹ, Zielona 44 róg Zakątnej 39.

Telefony 31-11 i 2-38.

Specjalność: = MLEWNIKI 2-u i 4-o walcowe. = GNIOTNIKI. =

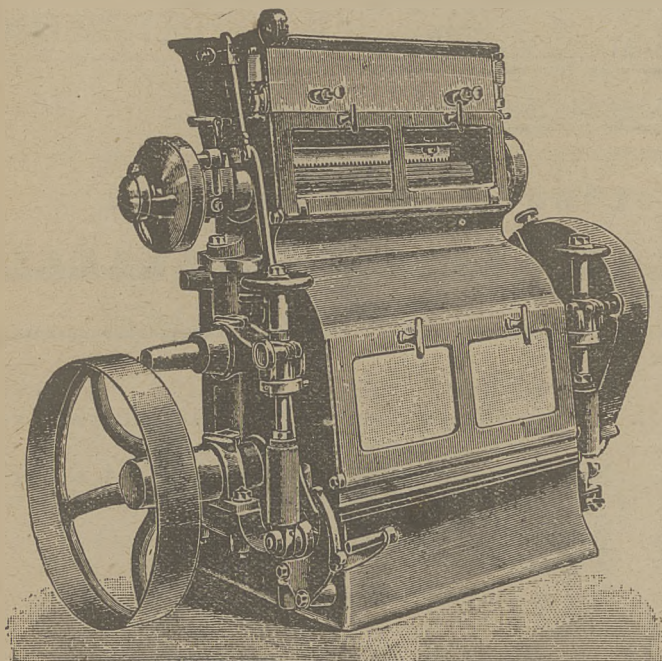
= ODSIEWACZE PŁASKIE o 2-ch, 4-ch i 6-ciu działach. =

KAMIENIE FRANCUSKIE. TURBINY.

ARTYKUŁY MŁYNARSKIE.

RYFLOWANIE WALCY.

GAZA JEDWABNA SZWAJCARSKA firmy „DÜFOUR“.



Walce, plansichtry,

łuszczarki, reformy,

tryjery, turbiny

oraz

inne maszyny młyńskie

wyrobu

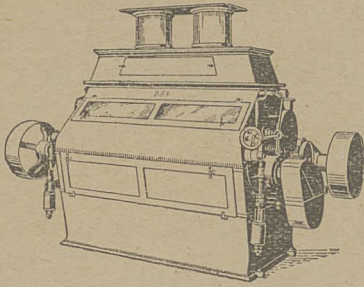
BREITFELD — DANEK

zawsze na składzie posiada

M. STEINHAUS — LWÓW

Gródecka 10a.

TELEFON 40-77



BUDOWA TURBIN WODNYCH

TELEFON 40-77

„WODOTURBINY“

C. BERNHARD I S-ka

ŁÓDŹ, ul. ZAKĄTNA Nr. 62.

SPECJALNOŚĆ:

BUDOWA TURBIN I RYFLOWANIE WALCY.

BUDOWA MŁYNÓW POSTAWY WALCOWE

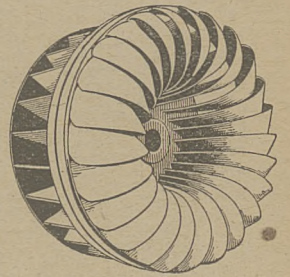
KAMIENIE MŁYŃSKIE

FRANCUSKIE, SASKIE, ŚLĄSKIE I SZTUCZNE

WSZELKIE MASZYNY DO CZYSZCZENIA ZBOŻA

Zakładanie transmisji. Reperacja maszyn parowych, młyńskich i wszelkich syst. motorów jak i rozborowanie cylindrów na miejscu. FREZEROWANIE

TELEFON 40-77 KÓŁ ZĘBATYCH Sprzedaż gazy szwajcarskiej i wszelkich narzędzi do kucia kamieni. CENY PRZYSTĘPNE. TELEFON 40-77



ZAKŁADY MECHANICZNE

SPÓŁKA „URSUS” AKOYJN

WARSZAWA, Skierniewicka 27/29

Oddział w POZNANIU, ul. 27 Grudnia 16

od 4 do 600 M. K.

Silniki systemu Diesel'a
 Silniki czterosuwne Pół-Diesel'a
 Silniki dwusuwne
 Traktory rolne

od 4 do 600 M. K.

Armatura do pary, wody i gazu
 specjalna dla cukrowni

Wyrób rdzennie polski. Pełna gwarancja.Budujemy silniki „URSUS” przeszło 31 lat.

Budowa fabryki samochodów na ukończeniu.

Armaturę do pary, wody, gazu i t. d.
 Rury: kotłowe, gazowe i łączniki do nich
 Płyty uszczelniające: Klingerit, Noorit, gumo-
 we z przekładkami, azbest, tekturę tech-
 niczną i t. d.

Szczeliwa: do kotłów, maszyn parowych i pomp
 Węże gumowe i metalowe do pary, wody i t. p.
 Smarownice, Injektory Restartinga

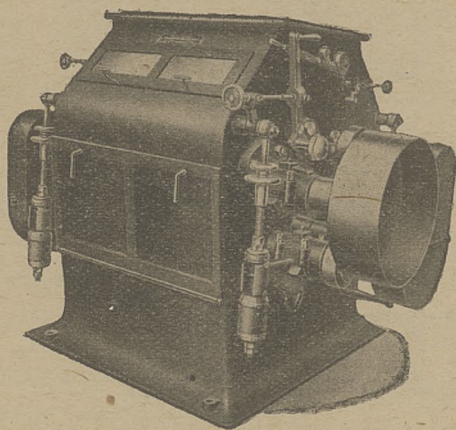
Odwadniacze
 Pompy skrzydłowe: podwójnego i poczwórne-
 go działania, oraz wszelkie inne
 Pasy Transmisyjne: skórzane, balata i z szer-
 ści wielbłądziej
 Narzędzia — Stal
 Żarówki
 Tygle Morgana

poleca ze składu

A D O L F R I C H T E R
 BIURO TECHNICZNE

Warszawa, Rymarska 10, tel. 10-81 i 86-80.

Łódź, Przejazd 20, tel. 380.



MLEWNIK 4-WALCOWY

ZAKŁADY BUDOWY MŁYNÓW
J. WĘGRZYN i F. VOŠTRÁK

INŻYNIEROWIE.

(daw. C. SKORYNA).

WARSZAWA

PRAGA, ul. OLSZOWA 14. TEL. 49 i 67-99.

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWA:

TOW. AKC.

„MŁYNOTWÓRNIA“

W ROGOŹNIE POZN.

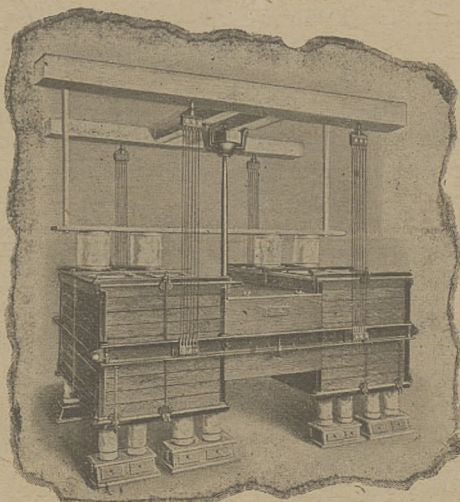
FABR. TRIEURÓW I SIATEK

PH. NEBRICH

W PRADZE CZESKIEJ.

MASZYNY
 MŁYŃSKIE

NAJNOWSZEJ
 KONSTRUKCJI.



ODSIEWACZ PŁASKI 4-DZIAŁOWY.

BUDOWA

PRZEBUDOWA

MŁYNÓW.

TRIEURY, MAGNESY.

WAGI AUTOMATYCZNE.

GAZA DUFOURA

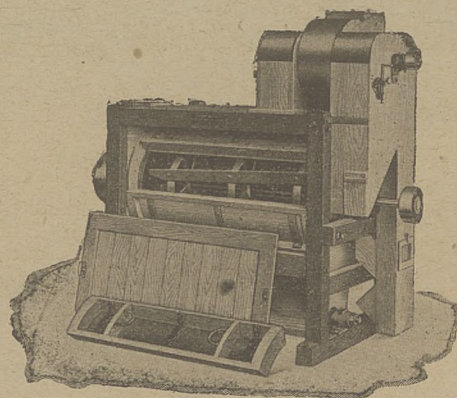
ZAWSZE NA SKŁADZIE

OSKARDY, OSKARDZIKI, PERLIKI,

KUBKI DO ELEWATORÓW

RYFLOWANIE WALCÓW

REMONT MASZYN MŁYŃSKICH.



ŁUSZCZARKA SZMERGŁOWA.

ZAKŁADY BUDOWY MŁYNÓW I FABRYKA MASZYN
JÓZEFA PROKOPA SYNOWIE

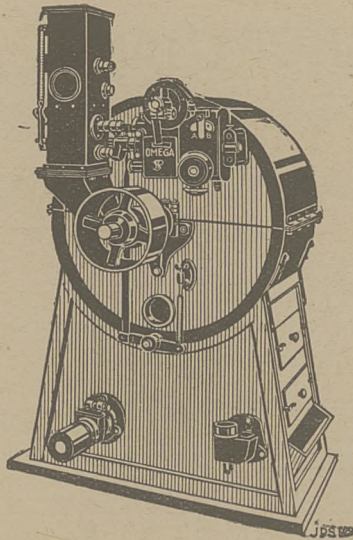
w PARDUBICACH

Każdy Młyn Powinien

Zastosować u siebie maszynę

„OMEGA“

**Która pozwala otrzymać do 10 proc. więcej
 białej mąki**



Dnia 21 lipca 1926 r.

Do
**Centrali Handlowej Młynarzy Polskich
 Sp. Akcyjna.**

Warszawa, Nowy Świat 70.

Komunikuję, że „Omega“ pracuje bardzo dobrze. Jestem
 z niej zadowolony. Dziękuję Szanownym Panom.

Pozostaje z uszanowaniem.

Kazimierz Przymaut

Zaścianek Ponleńdzil, poczta Ejszyszki.

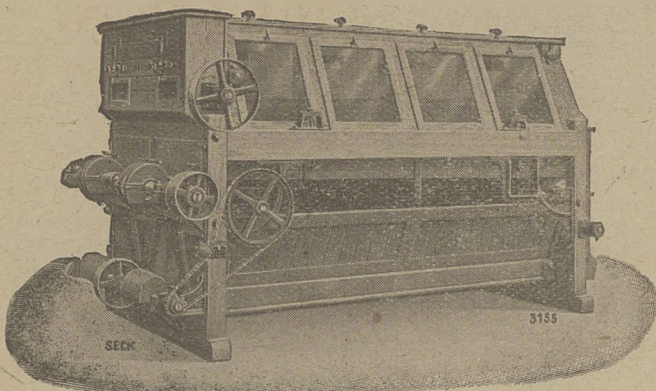
Zakłady Budowy Młynów i Fabryka Maszyn

Bracia SECK

Budowa i przebudowa młynów,
 spichrzów zbożowych, suszarni
 zboża, elewatorów, słodowni i
 urządzeń do usuwania kurzu.

Dostawa wszelkich maszyn młyńskich.

Wyłączne przedstawicielstwo na Polskę



Maszyna do czyszczenia kaszek
 i miałów „REFORMA“.

inż. Michał Grabski

Warszawa, ul. Poznańska Nr. 23, (róg Wspólnej)

Telefon 148-98

MŁYNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY MIESIĘCZNIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, N.-ŚWIAT 70

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

<p>WARUNKI PRENUMERATY:</p> <p>Dla członków Zw. Mł. Pol. kwart. 4 zł. Dla nie członków . . . 6 .</p>	<p>Ogłoszenia przyjmuje Redakcja „Młynarza Polskiego” Nowy-Świat 70, tel. 277-45.</p>	<p>NUMER NASZEGO KONTA w P. K. O. 1615</p>
--	---	---

Szanowny Czytelniku!

Przypomnij sobie, czyś zapłacił prenumeratę za pismo, które obecnie czytasz.

Jeżeliś nie zapłacił, wyślij pieniądze niezwłocznie, gdyż czas już jest najwyższy. Numer naszego konta w P. K. O. 1615.

Przebieg obróbki jęczmienia w małych kaszarniach.

Kaszarnia przerabia 60—80 kg. jarego jęczmienia na godzinę, czyli około 1500—2000 kg na dobę przy napędzie od 25 HP silniku. Do obłuskiwania służy perlak z kamieniem 1000 m/m średnicy i 290 do 300 m/m szerokości.

Przebieg obróbki jest następujący: Z kosza zasypowego podaje elewator jęczmień do głównego sásieka o pojemności 2000 kg, z którego jęczmień spada na magazynową wialnię z podwójnym sitem, poczem ziarna dostają się kolejno na tryjer i na sito sortujące na 3 grubości, co jest niezbędnym i zasadniczym warunkiem korzystnej fabrykacji dla kaszarza, oraz do wyrobu pięknej, równej kaszy. Prócz 3 grubości, ziarna, przelatujące przez najgęściejsze sito, są przerabiane na osypkę pastewną. Grube ziarna przesuwają się po 3 magnetycznych przyrządach i (ewentl. kolejno) są obrabiane w poziomych eureka lub szmerglówkach w celu przygotowania jęczmienia do właściwego obłuskiwania na kaszę przez odbicie końców i zdarcie bezwartościowej, grubej, drzewnikowej łuski. Wszystkie dotąd wymienione maszyny oczyszczalni są silnie przewietrzane, a kurze i obłuskwiny są zbierane w cyklonach lub filtrach.

Po zaznaczonym przygotowaniu, bywa obłuskany jęczmień przepuszczany jeszcze raz przez odpowiedni tryjer, z którego dostaje się do pierwszego sásieka czterodziałowego zbiornika nad perlakiem samoczynnym z kamieniem 1000 × 300 cm.

Drugą zasadą kaszarstwa jest prowadzić obłuskiwanie stopniowo tak, aby ziarna nie uszkodzić lub nie łamać, jednak aby całkowicie obłuskać naskórki jaknajrównomierniej na wszystkich ziarnach, ku czemu niezbędne jest posortowanie ziarna na 3—4 grubości, oraz obłuskiwanie 2 — 3 stopniowe z odsysaniem wytwarzanych obłuskwów i mąki stopniowo coraz większej wartości. Przy takim stopniowym łuskaniu również i wygładzanie ziarna staje się ładniejszym, krótszym i bez strat przez wytwarzanie mało wartościowej mąki, prócz tego ziarno się nie zagrzewa i nie żółknie, na co w handlu zwracają bardzo wielką uwagę. Mimo powtarzania zabiegów, takie prowadzenie kaszarni jest korzystniejszym i wydajniejszym.

Pierwszy zasyp na perlak najprzedniejszego pogatunkowanego ziarna można poddać obłuskiwaniu w ciągu 4 do 6 minut; czas trwania drugiego względnie trzeciego zasypu tegoż ziarna trzeba praktycznie ustalić przez wypróbowanie, aby osiągnąć najkorzystniejsze wyniki. Po każdym stopniu obłuskania kasza jest podawana ślimacznikami systemu Paddel (bardzo równomiernie) do elewatora i przepuszczana przez maszynę szcztokującą i wygładzającą powstałe zadry, — przeloty przez wąskie podłużne otwory blachy odnośnych balji są tak zwanym szlamem kaszarzkim, odbieranym w worki, a złoty idą do dalszej obróbki do trzeciego sásieka zbiornika nad perlakiem.

Jeżeli wymagana jest gruba kasza, czyli tak zwany pęczak, to wystarczy dwukrotne obfuskowanie jęczmienia na perlaku, przyczem oszczotkowaną kaszę gatunkuje się na 3—4—5 grubości na kaszarskiej jedno-dwurafkowej sortownicy przez sita blaszane o otworach do 4 m/m średnicy, względnie przepuszcza się każdą przez aspiracyjne skrzynki i odbiera w worki jako gotowy wyrób.

Przy wyrobie kaszy perłowej, należy szary pęczak, po dwukrotnym obfuskowaniu i oszczotkowaniu, przesłać do kosza zasykowego nad nacinającymi walcami, z których pęczak spada do perlaka, w niem zostaje rozstrząsany na odpowiednie cząstki z równoczesnym zaokrągleniem takowych na kaszę perłową. Mąka, powstająca przy zaokrągleniu jest wartościową i należy ją odbierać przez aspirację balji perlaka oddzielnie, a ponieważ przytem powstaną ziarenka perłowej kaszy rozmaitej wielkości, więc muszą być wysypane dwurafkową kaszarską sortownicą i posortowane na kilka (4 do 12) grubości kaszy perłowej.

Ponieważ jęczmień daje zawsze kaszę o żółtawem zabarwieniu, a odbiorca i kupiec żądają białej i błyszczącej kaszy, więc, na zakończenie kaszę poddają polerowaniu i sztuczemu barwieniu za pomocą niewielkiej ilości sproszkowanego talku z domieszką farbki ultramariny, przez co kasza nabiera pięknej barwy i apetycznego wyglądu.

Jeżeli wymagana jest kasza cięta łamana, to najgrubszy pęczak jest odbierany na sortownicy, jak zaznaczono poprzednio, jako pęczak piękny, albo do wyrobu perłowej kaszy, a wszystkie drobniejsze ziarenka są kierowane do kosza zasykowego nad śrutownikiem tarczowym systemu Excelsior lub Selmeja, na którym zostają pocięte na kaszę łamaną. Taka kasza bywa często sortowaną podług grubości na rafkowej kaszarskiej sortownicy, jakkolwiek jest pożądanem, aby posiadała pewną przymieszkę mąki, tworzącą spójnię kaszy po ugotowaniu. Zbyt grube ziarenka kaszy łamanej można poddać dalszemu drobieniu na tymże śrutowniku, o ile jest zadana kasza łamana drobna i jednorodna.

Do wyrobu perłowej kaszy śrutowniki powyższe nie nadają się, bowiem śrutując wytwarzają zbyt różnorodnej wielkości cząstki i znaczną ilość mąki, co jest przy wyrobie kaszy perłowej niepożądanem. Do kompletu racjonalnego urządzenia kaszarni z jęczmienia należy szeroko zastosowane przewie-

trzenie (aspiracja) bezwzględnie wszystkich maszyn obfuskujących, drobiących, sortujących, a nawet elevatorów, bowiem znaczna ilość bardzo drobnych cząstek, jako miały i mąka, przedstawia dużą wartość i musi być troskliwie zbierana, co da się osiągnąć jedynie przy zastosowaniu suto wymierzonych filtrów workowych.

Z odpowiednio posortowanego jęczmienia podług wielkości ziarn można otrzymać 60—70% zasadniczego pęczaku, szarówki, natomiast tylko 37 do 40 %, lub nawet mniej, kaszy perłowej.

Dobrze i fachowo urządzone kaszarnie jęczmienne osiągają następujące produkty w ilościach procentowo: Kasza perłowa Nr. $\frac{4}{10}$, $\frac{3}{10}$, $\frac{2}{10}$, $\frac{1}{10}$, 1, 2, 3, 4 — ogółem 25% prawie w proporcjonalnych ilościach; kasza perłowa Nr. 5, 6, 7, 8 — ogółem 12%; białej mąki Nr. 1 około 5%, mąki Nr. 2 i 3 — ogółem 13%; mąki miałowej — około 5%; kaszki — około 8%; odpadków na paszę około 30%; rozkurzu około 2%. Jak z powyższego widać, kaszarni musi bardzo rozważnie prowadzić swoje maszyny, aby wytworzyć jaknajmniej mąki, przyczem powstają znaczniejsze straty i rozkurz. Większe osiągalne wyniki pod postacią sprzedażnej kaszy wymagają szeroko stosowanego sortowania podług wielkości tak ziarna jak i międzyproduktów przed dalszą ich obróbką, oraz gotowych produktów. W kaszarni nie wolno robić jakichkolwiek oszczędności na sortownikach, aspiracji i na filtrach, bowiem na tem właśnie polega zysk kaszarza. Jęczmień jest również szeroko stosowanym do wyrobu słodowej kawy. Wymagana jest dobra oczyszczalnia, poczem zostaje jęczmień moczony w 2-stożkowych kotłach z mieszałkami, aby zawilżał do wywołania kiełkowania; wpływające lekkie puste ziarna należy usunąć. Zawilżanie trwa 30 minut, poczem ziarno przechodzi do poziomego słodowniczego bębna; nakoniec powstały „zielony sód” przypala się w kulistym wirującym kotle, ogrzewanym ogniem. Kiełki, nadające gorycz, należy usunąć za pomocą szczotki ślimakowej.

Do wyrobu kawy jęczmiennej, po oczyszczeniu, jak zaznaczono wyżej, jęczmień jest obrabiany na perlaku, na szczotce ślimakowej, przepalony w kulistym kotle i tak czyszczony jak przy wyrobie sόδu.

Inż. W. Krzyżanowski.

K r o n i k a .

Z RYNKU ZBOŻOWEGO.

Znacznie wzmożony jest popyt na żyto, zarówno dla rynku wewnętrznego, jak i zagranicznego. Transakcje z dostawą na miesiące późniejsze — wbrew zwyczajom dotychczasowym — zawierane są dla Niemiec po cenie o 2 marki na 1 kw. wyżej od cen obcych. Normalnie ceny takie były niższe od sierpniowych. W sferach fachowych tłumaczą to przewidywaniem, że w roku bieżącym urodzaj w skali światowej będzie niedostateczny, wobec czego importerzy niemieccy robią zapasy. Na rynku warszawskim sprzedawano żyto po 30 — 31 zł., pszenicę 48 — 50 zł., owies 35 zł. i jęczmień 27 do 29 zł. — za 1 kw. franco Warszawa.

CHLEB.

Zgodnie z zapowiedzią ceny chleba po dwóch ostatnich znacznych podwyżkach miały być w najbliższych dniach obniżone do poprzedniej wysokości. Tymczasem dotąd obowiązują ceny wyższe i nic nie słyhać o wprowadzeniu omawianej zapowiedzi w życie.

WYDZIAŁ PRZEMYSŁÓW ROLNYCH PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ W BYDGOSZCZY.

Wydział Przemysłów Rolnych Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy przeznaczony jest dla kształcenia średnich pracowników technicznych dla przemysłów, poświęconych przeróbce buraków, zbo-

za i ziemniaków. Narazie czynne są oddziały: cukrowniczy i młynarski. Wydział należy do kategorii szkół technicznych typu zasadniczego. Warunki przyjęcia dla nowowstępujących: 4 klasy szkoły średniej i 7-klasowa szkoła powszechna (najwyższego stopnia organizacyjnego), lub szkoła rzemieślniczo-przemysłowa. Nauka trwa osiem półroczy szkolnych, przytem siódme przeznaczone jest na odbycie praktyki w dziale cukrowniczym w cukrowniach podczas kampanji, a na oddziale młynarskim — w młynach.

Nauka na obu oddziałach prowadzona jest bardzo praktycznie. Oddział cukrowniczy ma na celu przygotować technika do produkcji cukrowniczej, wobec czego uczeń szkoły otrzymuje przede wszystkim odpowiednie przygotowanie **chemiczne** i z technologii cukrowniczej w laboratorjach, ale poza tem dostateczne przygotowanie **mechaniczne** z dziedziny maszynoznawstwa, aparatury cukrowniczej, rysunku technicznego i w warsztatach ślusarskich oraz na podstawowe wiadomości z **budownictwa** tak, że jest on przygotowany do prowadzenia samej produkcji jak i nadzorowania remontów maszynowych i budowlanych. Oddział **młynarski** ma na celu przygotować technika do produkcji młynarskiej oraz do remontów i budowy młynów. Wobec tego uczeń otrzymuje odpowiednie wiadomości z dziedziny towaroznawstwa zbożowego, **młynarstwa** i piekarstwa, urządzeń młynarskich oraz niezbędne przygotowanie **mechaniczne** z maszynoznawstwem, rysunku maszyn i w warsztatach oraz wiadomości z dziedziny **budownictwa**.

Ze względu na to, iż dla Rzeczypospolitej Polskiej rozwój i postawienie na wysokim poziomie przemysłu rolnego jest sprawą pierwszorzędną wagi, — jest pożądanem, aby społeczeństwo zwróciło baczniejszą uwagę na tę szkołę i wykorzystało możliwość kształcenia w niej młodzieży dla przyszłej intensywnej pożytecznej pracy.

Szczegółowych informacji o zapisach udziela Dyrekcja Państwowej Szkoły Przemysłowej, Bydgoszcz, ul. św. Trójcy Nr. 11.

ZMIANA TYTUŁU WŁASNOŚCI.

W dniu 17 lipca bież. r. przed rejentem Hulanickim został spisany akt, mocą którego młyn pod firmą „Centralny Młyn Parowy”, położony przy ulicy Prostej Nr. 28/30 przeszedł na własność **p. Henryka Graberga**, właściciela „Soleckiego Młyna Parowego w Warszawie”, Solec 14.

Z tą chwilą firma młyna parowego na Prostej brzmieć będzie: „**Stoleczny Młyn Parowy**”. Młyn ten pozostawać będzie pod zarządem p. Rosenberga.

ZNIESIENIE CŁA WYWOZOWEGO OD PSZENICY.

Rozporządzeniem Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 21 lipca 1926 r. (Dz. Ustaw R. P. Nr. 72 z dnia 26 lipca 1926 r. pozycja 918) zniesiono z dniem 1 sierpnia bieżącego roku cło wywozowe od pszenicy, — ustanowione rozporządzeniem powyższych ministrów z dnia 16-go stycznia 1926 roku.

KREDYT NA ZAKUP USZLACHETNIONYCH NASION SIEWNYCH.

Z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Państwowy Bank Rolny uruchomił kredyt na zakup przez rolników uszlachetnionych nasion siewnych zbóż ozimych na jesienny okres siewny roku bieżącego.

Kredyt powyższy, udzielany jest w wysokości różnicy cen między nasieniem uszlachetnionem, a zbożem handlowem, przyczem jako nasienie uszlachetnione uważane są kwalifikowane nasiona oryginalne i ich kwalifikowane pierwsze odsiewy.

Różnica cen została ustalona dla kwalifikowanych nasion oryginalnych — 85% ceny zboża handlowego, zaś kwalifikowanych pierwszych odsiewów — 40% ceny zboża handlowego.

Z kredytów mogą korzystać rolnicy za pośrednictwem spółdzielczych organizacji rolniczo-handlowych, kredytowych i ich centrali, kas gmin, Syndykatów rolniczych a również bezpośrednio u firm hodowlanych nasiennych, płacąc nadwyżkę wartości wekslem.

Kredyt oprocentowany jest 14—16% w stosunku rocznym i podlega zwrotowi w terminie 6-miesięcznym.

APARATY PRZECIWOPOŻAROWE W MŁYNACH.

„American Miller” podaje w swym numerze lipcowym ciekawą statystykę co do aparatów gaszących „Sprinklery” (Tryskacze automatyczne) używanych w młynach amerykańskich.

W roku 1925 wybuchły pożary w 122 młynach, wyposażonych w urządzenia gaszące systemu „Sprinkler”.

65 pożarów, co stanowi 56,7 procent wypadków, zostało ugaszonych samoczynnie przez tryskacze automatyczne. Trzydzieści sześć pożarów (29,5 prc.) zostało przez czynność gaśnic, powstrzymanych w rozszerzaniu się. Jedynie w siedemnastu wypadkach pożaru (13,8 procent) gaśnice systemu „Sprinkler” okazały się zawodne, ze względu na wadliwą konstrukcję.

T. St.

GRANICA NIEZAMOŻNOŚCI PRZY UBIEGANIU SIĘ O PASZPORTY ULGOWE.

Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych wyjaśniło okólnikiem z dn. 22 lipca r. b. L. D. P. O. 5782/VII, że najwyższa granica niezamożności przy ubieganiu się o paszporty ulgowe, wyrażająca się w myśl dotychczasowych zarządzeń kwotą rocznego dochodu 7.200 zł. pozostaje na przyszłość bez zmiany tylko co do osób samotnych, natomiast co do osób utrzymujących rodzinę, zostaje podwyższona do 9.600 złotych.

Równocześnie został uchylony obowiązek wykazania się niezalegania z podatkami przy ubieganiu się o paszporty ulgowe. Obowiązek ten pozostaje nadal w mocy jedynie co do paszportów emigracyjnych.

„ROLNIK EKONOMISTA”.

Wyszedł z druku Nr. 15 „Rolnika Ekonomisty” organu Związku Polskich Organizacji Rolniczych, pod kierownictwem p. J. Gościckiego i redakcją Augusta Iwańskiego.

Numer zawiera w treści artykuły pp.: St. Jełowickiego p. t.: „Hodowla owiec z punktu widzenia samowystarczalności naszego państwa”, W. Wilczewskiego — „Zmiana ceł na produkty rolne w Czechosłowacji”, St. Stanisławskiego — „Perspektywy zbożowe w roku 1926/27” i St. Lazarowicza — „Odpowiedź na sprostowanie”.

Prócz tego sprawozdanie z działalności Związku Polskich Organizacji Rolniczych oraz bogaty dział kronikarski z dziedziny finansowej, podatków, ustawodawstwa, polityki handlowej, przemysłu rolnego i statystyki.

Z Życia Związkowego.

UWAGA!

MŁYNARZE BEZROBOTNI PRZECZYTAJCIE!

W 57-ym numerze Dziennika Ustaw Rz. P. z dn. 11 czerwca r. b. pod pozycją 336 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 20 maja 1926 r. w sprawie **wykluczenia od prawa do świadczeń zabezpieczeniowych osób zabezpieczonych na wypadek bezrobocia**, pozostających bez pracy na skutek choroby, inwalidztwa, strajku lub też przewinień, które na mocy obowiązujących ustaw powodują wydalenie z pracy.

W myśl wydanego rozporządzenia nie mają prawa do pobierania zasiłków z funduszu bezrobocia tacy bezrobotni chorzy, **którzy pobierają zasiłki z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby**; natomiast bezrobotni chorzy, nie pobierający zasiłków z tytułu choroby, wykluczeni są od prawa do zasiłków z funduszu bezrobocia tylko wówczas, **gdy z powodu choroby nie mogą przyjąć ofiarowanej im właściwej pracy**.

Nieemożność zgłoszenia się bezrobotnego do kontroli stałej, powinna być stwierdzona zaświadczeniem lekarza, a w wypadkach wątpliwych, lub w razie przedłużającej się choroby powinna być sprawdzona w drodze badania lekarskiego, zarządzonego przez państwowy urząd pośrednictwa pracy.

Jeżeli zabezpieczeni nie mogli z powodu choroby dokonać zgłoszenia o zasiłek, lub po dokonaniu go utracili prawo do zasiłku, pragną jednak po wyzdrowieniu korzystać z zasiłków, winni po zgłoszeniu złożyć w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy, prócz wymaganych z reguły dowodów, świadectwo lekarskie, względnie piśmienne zaświadczenie rządcy lub właściciela domu, stwierdzające daty zachorowania i wyzdrowienia bezrobotnego. W razie wątpliwości, czy zgłaszający się po chorobie bezrobotny jest zdolny do pracy, zarząd obwodowy winien zarządzić lekarskie badanie bezrobotnego.

Zgłoszenie z dowodami winno być dokonane przez bezrobotnych:

1) których stosunek najmu pracy został rozwiązany po rozpoczęciu choroby, — w ciągu miesiąca od daty wyzdrowienia,

2) którzy zachorowali w czasie pierwszego miesiąca po dniu rozwiązania stosunku najmu pracy i przed zachorowaniem nie zgłosili swego prawa do zasiłku, — w ciągu miesiąca od dnia rozwiązania stosunku najmu pracy po odliczeniu czasu choroby.

Bezrobotnym, którzy zachorowali po zgłoszeniu się o zasiłek lub w czasie pobierania go, dalsze zasiłki są wypłacane bez 10-dniowego okresu wyczekiwania, przewidzianego w art. 13 ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Prawo do zasiłków na wypadek bezrobocia tracą zabezpieczeni **na cały czas trwania niezdolności do pracy (inwalidztwa)**.

Paragrafy 4, 5 i 6 omawiają okoliczności, które dają możliwość otrzymywania zasiłków przez bezrobotnych inwalidów.

Zabezpieczeni, pozostający bez pracy na skutek strajku tracą prawo do zasiłków z funduszu bezrobocia na cały czas trwania strajku w zakładzie pracy, w którym byli zatrudnieni.

Prawo do korzystania z zasiłków funduszu bezrobocia przywraca się tej kategorii osób z chwilą zlikwidowania strajku, **jeśli nadal pozostają bez pracy**.

Nie będzie uważane za strajk zaprzestanie pracy, co do którego właściwy inspektor pracy stwierdzi, **że wywołane zostało wyraźnie nieprawidłowymi działaniami lub zarządzeniami ze strony przedsiębiorcy**.

Zabezpieczeni, których stosunek najmu pracy został rozwiązany na skutek tego rodzaju przewinień, które na mocy obowiązujących ustaw powodują natychmiastowe wydalenie z pracy, tracą prawo do zasiłków z funduszu bezrobocia, aż do czasu zgłoszenia przez zabezpieczonego nowego wypadku utraty pracy, co do którego ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia nie zawiera zastrzeżeń granicznych prawa do wzmiankowanych zasiłków.

Dział Prawno-Informacyjny.

KONIECZNOŚĆ OBNIŻENIA PODATKU OBROTOWEGO OD PRODUKTÓW MĄCZNYCH, JAK RÓWNIEŻ UDZIELENIA POMOCY KREDYTOWEJ PRZEMYSŁOWI MŁYNARSKIEMU.

W dniu 7 sierpnia b. r. Wspólna Reprezentacja Związków Młynarskich w osobach p. M. Rutkowskiego i p. M. Kirscha i reprezentanta młynów warszawskich p. Bankiera na audjencji u pana Ministra Skarbu kontynuowała starania swe o uzyskanie właściwej interpretacji przez urzędy skarbowo-podatkowe art. 7 p. b. Ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dn. 15. lipca 1925 r. jak również o uzyskaniu pomocy kredytowej dla młynarstwa.

W związku z omawianą konferencją, Wspólna Reprezentacja Związków Młynarskich złożyła w Ministerstwie Skarbu memoriał treści następującej:

„Od dłuższego czasu zabiega młynarstwo o obniżenie podatku przemysłowego od produktów mącznych z uwagi na **obniżenie kosztów produkcji najważniejszego artykułu pierwszej potrzeby**.

Postulat ten, który tworzy jeden z ważnych czynników sanacji przemysłu młynarskiego w Polsce i doprowadzić może do znacznej poprawy obrotu i zwiększenia popytu na produkty mączne — był już przedstawiany Panu Ministrowi, jako Ministrowi wówczas Przemysłu i Handlu w deklaracji naszej z dnia 13 lipca 1925 r. i jako taki znalazł wtedy pełne Jego zrozumienie.

Niestety, aczkolwiek artykuł 7 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. przewiduje obniżony podatek obrotowy do pół procent od obrotów artykułów pierwszej potrzeby i chociaż artykuły przemiałowe zostały umieszczone w wykazie artykułów pierwszej potrzeby, to jednak § 23 instrukcji wykonawczej z dn. 8 sierpnia 1925 r. do podatku przemysłowego utrudnia władzom podatkowym — właściwą interpretację art. 7 cytowanej ustawy.

Młyny traktowane są przez odnośne władze podatkowe jako przedsiębiorstwa przemysłowe, podczas gdy „Młyny handlowe“, zakupując zboże do przemiału na własny rachunek, celem sprzedaży gotowego produktu w przeciwieństwie do „Młynów gospodarczych“, przemiałujących cudze zboże za wynagrodzeniem — powinny być traktowane na równi z „samoistnymi przedsiębiorstwami handlowymi“, gdyż każdy taki młyn handlowy posiada własną organizację handlową do sprzedaży swych produktów.

Upraszamy Pana Ministra o łaskawe wydanie zarządzenia co do zastosowania ulg dla handlu, jako takiego do przetworów z zakresu artykułów pierwszej potrzeby, będących własnym produktem danego przedsiębiorstwa i temsamem zaliczenie młynów handlowych do samoistnych przedsiębiorstw handlowych, opłacających podatek wedle artykułu 7 punkt b ustawy z dn. 15 lipca 1925, **to jest pół procent co do obrotu.**

Pozwalamy sobie stwierdzić, że młyny nie zawsze mogą sprzedawać swoje artykuły bezpośrednio konsumentowi, używają najczęściej pośrednictwa, tem samem produkt ten jest w dalszym stadium obrotu i z racji tej, bywa obciążony podwójnym, nieraz potrójnym podatkiem, wbrew intencji Ustawy co do obciążenia podatkowego artykułu pierwszej potrzeby.

Odnosnie otrzymania przez młyny kredytów na kupno zboża, p. Minister Skarbu wyjaśnił, że wobec niewielkiej preliminowanej kwoty 15 milionów złotych na sfinansowanie eksportu zboża z tegorocznego urodzaju, **nie obiecuje narazie pomocy w gotówce**, gotów jest natomiast udzielić młynom **pożyczki w ziarnie**, liczoną według ceny złotych w złocie i spłacane w terminie trzymiesięcznym.

Z uwagi, że Rząd nie dysponuje zapasami zboża i liczy dopiero na ściągnięcie pewnej ilości ziarna od rolników, nie mogących uiścić się z zaległych podatków gotówką — projekt p. Ministra, jakkolwiek w zasadzie dobry, jest jednak nie do zrealizowania w czasie najbliższym — a więc dla młynarzy nie życiowy. Życzeniem delegatów jest otrzymać dla młynarstwa pomoc gotówkową. Sprawę tę p. Minister łaskawie uznał za niewyczerpaną i obiecał do niej powrócić w możliwie najkrótszym czasie.

W ostatnim momencie dowiadujemy się o przyznaniu młynarzom kredytu gotówkowego do wysokości 3,5 mil. złotych.

ZALICZKI KWARTALNE PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.

Ministerstwo Skarbu rozesała okólnik Nr. 168, w którym na podstawie artykułu 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dn. 15 lipca 1925 roku zarządza, co następuje:

Płatne w roku 1926 pierwsze trzy zaliczki kwartalne, wymienione w ustępie drugim art. 56 wspomnianej ustawy, mogą być uiszczone bez ustawowych kar za zwłokę i odsetek za odroczenie w terminach następujących:

Zaliczka za I kwartał 1926 r. do dnia 31 lipca bież. roku włącznie;

zaliczka za II kwartał 1926 r. w dwóch różnych ratach płatnych do dnia 20 sierpnia i 20-go września włącznie.

Niedotrzymanie któregokolwiek z wyżej wskazanych terminów pociąga za sobą przymusowe pobranie zalegających kwot kwartalnych zaliczek wraz z karami za zwłokę, licząc od ustawowych terminów ich płatności i ewentualnie kosztami egzekucyjnymi.

Do wymienionych wyżej terminów płatności nie ma zastosowania 14-dniowy termin ulgowy, przewidziany w art. 2-im ustawy z dn. 31 lipca 1924 r.

Uiszczone już na poczet zaliczek kwoty, winny być zarachowane przedewszystkiem na dobro I zaliczki, płatnej w terminie do dnia 31 lipca.

Pobrane przed otrzymaniem tego okólnika kary, względnie odsetki za zwłokę od zaliczek kwartalnych, oraz koszty egzekucyjne, należy zarachować na poczet zaliczek.

Ze względu na to, że ustawowe terminy płatności zaliczek za I i II kwartały 1926 roku wpłynęły przed dniem 16 lipca b. r. i nieuiszczone kwoty na ten dzień stały się zaległością, — przeto w myśl § 2 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 8 lipca 1926 r. do kwot wpłacanych od dnia 16 lipca do dnia 31 sierpnia 1926 roku nie należy pobierać nadzwyczajnego 10-cio procentowego dodatku.

Jednocześnie zostały odwołane wszystkie dotychczasowe zarządzenia Ministerstwa Skarbu w sprawie odroczenia płatności omawianych zaliczek.

Równocześnie dajemy następujące wskazówki tym wszystkim płatnikom, **którzy są pokrzywdzeni nadmiernymi zaliczkami na rok bieżący wobec redukcji obrotów w porównaniu z II półroczem ubiegł. roku tak, że zaliczkami temi nadpłacają podatek, przypadający od faktycznie osiąganego obecnie obrotu.**

W takich wypadkach należy złożyć do właściwego Urzędu Skarbowego podanie z prośbą o zmniejszenie zaliczek kwartalnych do wysokości odpowiadającej faktycznie osiąganym obecnie obrotom, przyczem redukcja obrotów w porównaniu z II półr. ub. r. musi być jaknajdokładniej wykazana i udowodniona.

SPRAWOZDANIA ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH DLA URZĘDU STATYSTYCZNEGO.

Główny Urząd Statystyczny przypomina o obowiązku przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych do przedkładania sprawozdań o stanie zatrudnienia. Obowiązek ten mają wszystkie przedsiębiorstwa, które zatrudniały 1 stycznia r. b. **więcej niż 20 robotników.**

Sprawozdania te są miesięczne i muszą być nadsyłane najpóźniej do 5 każdego miesiąca. Te przedsiębiorstwa, które zatrudniają **mniej niż 20 robotników**, a wykupiły świadectwa przemysłowe 5 kategorii, nadsyłają sprawozdania do urzędu statystycznego 2 razy do roku, mianowicie 5 lutego i 1 sierpnia.

Zakłady, które wykupiły świadectwa 5 — 6 kategorii oraz wszystkie inne niewymienione w zarządzeniu Głównego Urzędu Statystycznego nadsyłają sprawozdania raz do roku na 5 lutego.

ZEZNANIA DO PODATKU OBROTOWEGO.

Stowarzyszenie przedstawicieli handlowych informuje, że w myśl przepisów nowej ustawy o podatku przemysłowym, zeznania o obrocie powinny być składane pednorazowo za cały rok kalendarzowy do dnia 15 lutego roku następnego. (Artykuł 55).

Wobec tego zbędne jest składanie obecnie oddzielnych zeznań o obrocie za pierwsze półrocze r. b.

KOSZTY PRZEMIAŁU.

Na zasadzie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 r. Dz. Ustaw Nr. 18 o uregulowaniu cen przerobów zbóż chlebowych, Minist. Spraw Wewnętrznych zażądało od Magistratu m. st. Warszawy powołania komisji do zbadania cen przerobów młynarskich i piekarskich.

Na przedstawioną przez delegata młynów warszawskich p. H. Grasberga kalkulację przemiału, komisja orzekła, że należy ją przekazać rzeczoznawcom, celem otrzymania bliższych wyjaśnień, jak również z prośbą o przedstawienie kalkulacji teoretycznej i zmiany kosztów przy częściowem uruchomieniu młyna.

Na rzeczoznawców powołano: ze strony producentów p. M. Rutkowskiego, dyrektora Związku Młynarzy Polskich, ze strony konsumentów p. Wacława Kaczkowskiego, asystenta na Politechnice w Warszawie.

Na posiedzeniu rzeczoznawców były rozpatrywane jak poszczególne pozycje kalkulacji, tak również kalkulacje różnych młynów. Wobec poważnych rozbieżności — do ustalenia cyfry nie doszło i zdecydowano dalsze rozpatrywanie kalkulacji przeprowadzić na posiedzeniu komisji ogólnej — z udziałem jednak tychże rzeczoznawców.

Kalkulacja przedstawiona przez Delegata młynów warszawskich wykazała koszt przemiału 100 kg. żyta na mąkę pytlową — 3.73 zł.

Teoretyczna kalkulacja, przedstawiona przez p. M. Rutkowskiego — przyjmując za podstawę cenę węgla — wykazała 3.37 zł. do 3.87 zł.

Natomiast p. W. Kaczkowski żadnej kalkulacji

nie przedstawił, powołał się jedynie na posiadana ofertę młynów prowincjonalnych, określające koszty przemiału na 1.80 zł. do 2.80 złotych.

Na następnem posiedzeniu komisji po długich pertraktacjach, **zgodzono się ustalić koszty przemiału w Warszawie od 100 kg.**

Żyto na razówkę — 2.25 zł.,

Żyto na pytel — 2.95 zł.

Pszenica na pytel — 3.54 zł.

Dane te ustalone przez Komisję, stanowić będą podstawowe przy sprawdzaniu przez władze administracyjne ceny mąki i pieczywa.

Jako uzupełnienie do niniejszego sprawozdania, dodamy, że komisja przy zestawieniu kalkulacji przemiału, następujące pozycje brała pod uwagę:

1) robociznę i administrację (z doliczeniem deputatu, urlopu, gratyfikacji, Kasy Chorych, ubezpieczenia),

2) asekurację,

3) amortyzację maszyn 10% i budynków 5%,

4) węgiel łącznie ze zwózką,

5) woda,

6) oświetlenie,

7) smary,

8) pasy (licząc używalność 10-letnią),

9) siatki (licząc używalność na 1 rok),

10) gazy (licząc używalność na 2 lata),

11) sprzęt,

12) drobny remont maszyn (licząc 1% rocznie od wartości maszyn) i wydatki techniczne,

13) podatki wszelkie (prócz obrotowego),

14) koszty handlowe (telefony, prenumerowanie pism, stemple, marki pocztowe, depesze, udział w giełdach).

O powyższem zostały powiadomione młyny warszawskie.

Dział Gospodarczy

WIDOKI ZBIORÓW W ROKU 1926—27.

Przebieg chłodnej i deszczowej pogody w ciągu maja naogół stwarzał mniej pomyślne warunki dla wzrostu zbóż. Ponadto notowano też pewne szkody wskutek przymrozków nocnych, również wskutek ulew i powodzi.

Ostatnie dni czerwca i częściowo lipca zmieniły sytuację na lepsze. W miejscowościach, gdzie brakło wilgoci, spadły obfite deszcze, tam zaś, gdzie roślinność odczuwała nadmiar wilgoci i chłodu, nastąpił okres dni ciepłych. Można powiedzieć, że widoki urodzaju obecnego przedstawiają się na całym świecie naogół bardzo dobrze.

Według komunikatu Międzynarodowego Instytutu Rolniczego Rzymskiego z miesiąca czerwca wynika, że w południowej Europie, rozkład opadów był bardzo pomyślny, przewidywane są doskonałe zbiory, równe zeszłorocznym, a nawet może i wyższe.

W Afryce północnej również zbiory zapowiadają się bardzo pomyślne, jedynie tylko zbiór jęczmienia będzie nieco niższy od zeszłorocznego.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki w początkach czerwca dawała się we znaki susza; lecz wobec sprzyjającej następnie pogody stan upraw kłosowych poprawił się. Według ostatnich wiadomości z „Corr. Trade News” co do pszenicy, sprawa przedstawia się następująco: Stany Zjednoczone w roku bieżącym będą miały urodzaj nie mniej niż 800 milionów kwar-

terów, z czego na eksport oddadzą 20 milionów kwarterów, t. j. mniej więcej 40 milionów kwintali. Zbiór żyta będzie natomiast gorszy aniżeli w ubiegłym roku.

W Kanadzie zbiory zapowiadają się pomyślnie. Przewiduje się rzucenie na rynki światowe około 80 milionów kwintali pszenicy.

Rosja obiecuje dostarczyć około 20 milionów kwintali, a południowa półkula: Argentyna i Australia i t. p. 50 do 60 milionów kwintali do eksportu.

W ten sposób na rynki spożywające przywołaną pszenicę, kraje produkujące dostarczą około 180 milionów kwintali pszenicy.

Państwa europejskie, jak Hiszpanja i Włochy, które dotychczas importowały pszenicę w poważnych ilościach, w roku bieżącym będą miały pszenicy skutkiem urodzaju, dostateczną ilość na potrzeby konsumpcyjne.

Co do żyta, w roku bieżącym sprawa ma się nieco inaczej, gdyż zbiory żyta w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie będą wyjątkowo niepomyślne, na eksport przypadnie nie więcej, jak 4 miliony kwintali. Taka mała ilość będzie dla Europy niewystarczającą i w przyszłej kampanji dużą rolę może odegrać żyto rosyjskie i polskie. Możliwem jest, że w roku bieżącym ceny żyta nie będą w tym stosunku niższe od cen pszenicy, jak to bywa zazwyczaj i ceny tych zbóż mocno się zbliżą.

Ilość jęczmienia w Stanach Zjednoczonych przeznaczona na eksport szacuje się obecnie na 1 milion kwintali, podczas gdy w roku zeszłym wywieziono nie więcej, jak 500 tysięcy kwintali.

Urodzaj owsa zapowiada się również znakomicie i potwierdza się to przez stałą zniżkę, panującą na rynkach angielskich i amerykańskich, zwłaszcza przy transakcjach na dalsze terminy (październik, listopad).

W związku z przewidywanym urodzajem zbóż i koniecznością wywozu odbyła się konferencja w sprawie sfinansowania tegorocznego eksportu zboża z Polski. W konferencji tej, której przewodniczył p. minister skarbu, wzięli udział pp. ministrowie rolnictwa oraz reform rolnych, władze banków państwowych i Banku Polskiego. Sprawę zdecydowano przychylnie i polecono bankom państwowym przy współudziale Banku Polskiego porozumieć się z organizacjami eksportującymi zboże co do szczegółów technicznego wykonania planu ustalonego na konferencji.

MŁYNARSTWO ZAGRANICĄ.

Niemcy. W dniu 21 lipca b. roku odbył się w Wiesbaden walny zjazd przedstawicieli Związków Młynarzy w Niemczech. Po wyczerpującej dyskusji zjazd zaopiniował, że młynarstwo niemieckie jest świetnie zorganizowane i jako takie może w zupełności dostarczyć dla kraju potrzebną ilość mąki, bez konieczności uciekania się do importu mąki zagranicznej.

Ażeby zabezpieczyć się przed zalewem mąki zagranicznej, zjazd uchwalił zwrócić się do władz rządowych z memorjałem, wyjaśniającym konieczność wprowadzenia dodatkowego cła na mąkę w takiej wysokości, ażeby koszt mąki sprowadzonej z dodaniem cła był wyższy od ceny mąki krajowej. Mając na uwadze, że ostatnio wyrób 100 kg. mąki w Niemczech jest o 5 marek niem. droższy niż zagranicą, a więc cło od mąki, o ile ma być zadowalające młynarstwo niemieckie, winno wynosić marek 12,5, z których 7,5 marek stanowiłoby zamianę cła od zboża, które młynarz musi płacić w cenie zboża, a reszta marek 5 — przedstawiałaby cło zabezpieczające. Zdecydowano dokładnie śledzić wszelkie zachodzące zmiany w polityce celnej i taryfach celnych, by móc

wskazywać władzom na koniecznie nieodzowne zarządzenia, jakie należałoby poczynić dla zabezpieczenia młynarstwa przed jego upadkiem.

Mniemanie, jakoby żądane przez młynarzy cło zabezpieczające, ujemnie odbije się na kosztach utrzymania ludności, zdaniem Związków, należy uznać za zgola nie uzasadnione.

Zjazd postanowił zaprotestować również przeciwko drugiemu niebezpieczeństwu, grożącemu młynarstwu, a mianowicie przeciw wolnemu wywozowi zboża z dniem 1 sierpnia za zwrotem cła wwozowego. Wolny wywóz zboża — surowca z kraju wywoła brak jego w kraju i konieczność sprowadzania z krajów zagranicznych. Należy więc bezwzględnie utrzymać rozporządzenie z dn. 14 lipca b. r., według którego bonifikaty wywozowe wtedy tylko mogą być obliczane według podwyżkowanej stawki celnej, jeżeli poprzednio nastąpił odpowiedni wwóz przy zastosowaniu podwyższonej stawki celnej o ile takowy był uznany za wskazany. („Berliner Börsen-Zeitung" Nr. 342).

F. L.

Belgia. Belgja jako kraj czysto przemysłowy i w dodatku najbardziej zaludniony, nie może się wyżywić z własnych zbiorów i siłą rzeczy musi sprowadzać zboże, szczególnie pszenicę z zagranicy. Poważne sumy wydawane rokrocznie na zakup mąki czy też pszenicy zagranicznej, wpływają nadzwyczaj ujemnie na bilans płatniczy Belgji. Broniąc dobro Skarbu, rząd belgijski, niezwłocznie po uzyskaniu daleko idących pełnomocnictw, wydał dekret zakazujący z dn. 26 lipca produkcję i sprzedaż mąki o jakości lepszej od standartu urzędowego. Standart przedstawia mąkę otrzymaną z całkowitego przemiału pszenicy, do której dodaje się odciągnięte poprzednio 8 do 12 procent otrąb miałkich (kaszkowych), które uwydatniają się w chlebie i mące jako wielkie łuski.

Nakazany standart mąki jednolitej da się z czasem zamienić według opinii młynarzy, na taki sam rodzaj mąki otrzymywany przez zastąpienie w dżgramie młynów gazy jedwabnej Nr. 12 i 13 przez grubsze numery. Fabrykacja mąki jaśniejszej dozwolona jest jedynie tylko na eksport, w kraju nawet chorzy zmuszeni są do spożywania chleba wypieczonego z mąki jednolitej, standaryzowanej.

T. St.

Inż. W. KRZYŻANOWSKI.

Zakup i przechowywanie ziarna.

(Dokończenie).

Gdy chodzi o ocenę wartości ziarna na podstawie oznaczanych rozbiorem chemicznym składników ziarna, to można posilkować się metodą Koerniga, która jest dla praktyki dostatecznie dokładną.

Z doświadczeń ustalono pewne współczynniki jak: dla ciał azotowych 5, dla tłuszczu — 3, dla węglowodanów — 1, mnożąc zatem liczby tych współczynników przez odnośny procent zawartości składników, np. jeżeli pszenica wykazała 16,2% ciał azotowych, 2,02% tłuszczu i 64,8% węglowodanów, to pożywna wartość danej pszenicy przedstawia się jako:

$$(5 \times 15,3) + (3 \times 2,02) + (1 \times 64,8) = 152,36.$$

Klasyfikacja zboża nie należy do trudnych, ale wymaga wprawy, nabytej przez dłuższą praktykę czynności handlowych.

Rolnicy, jako wytwórcy surowca-ziarna, oceniają wartość odmian zboża podług ich zdolności do uprawy, obfitości plonu i kosztów hodowli. Piekarzom chodzi natomiast o zdatność mąki do wypieku, wydajność i ogólne przymioty pieczywa. Młynarze muszą uwzględniać obustronne wymagania, zatem muszą dostosować zdatność ziarna do mielenia, do kosztów przemiału, do wydajności i jakości mąki. Z tych przewaźnie krzyżujących się względów, należy dążyć przez systematyczne, umiejętne badania i doświadczenia, do ustalenia racjonalnej oceny rzeczywistej wartości typowych odmian ziarna zbożowego, to jest do standaryzacji ziarn zbożowych, a równocześnie do ustalenia niezbyt wiele gatunków (NN) mąki, a nawet pieczywa.

Przy własnym zakupie większej ilości ziarna —

najlepiej jest przeprowadzić próbne zmielenie i wypiek, ku czemu służą małe młynki z sitami Nr. 11 gazy jedwabnej, oraz małe piecyki piekarskie, ogrzewane gazem, lub prądem elektrycznym, — zatem większe młyny powinny mieć własne laboratorja, czyli stacje doświadczalne.

Pszenica o zawartości 8 — 9% suchego glutenu, samodzielnie zmielona, nie daje dobrych piekarskich ciast, ale wyrasta i tworzy blade wypiek, natomiast zbyt bogata w gluten wypieka się brunatno.

Wyszczególnienie wszystkich odmian pszenicy spotykanych w handlu, zajęłoby nam bardzo wiele miejsca, pozwolę sobie zatem zaznaczyć, że szczególnie wykaży znajdują zainteresowani w specjalnych dziełach lub podręcznikach.

Najjednolitsza pszenica pochodzi z Ameryki, gdzie sieją prawie jednakowe odmiany zbóż, gdzie klimat i sposób uprawy wpływa również dodatnio na jednolitość ziarna, mimo to rozróżniają tam następujące ustalone klasy i odmiany: pszenica zimowa, biała, czerwona, twarda, każdy w 4 numerach; pszenica nadoceanowa biała i czerwona po 4 numery, pszenica jara — 4 numery i pszenica jara północna — 2 numery, mieszana nieczyszczona — 3 numery; szklista mieszana — 4 numery, oczyszczona — 4 numery, — zatem rozróżniają 11 głównych odmian o 38 numerach.

Jęczmienia rozróżniają 4 odmiany o 12 numerach. Owsa 3 odmiany o 10 numerach; kukurydzy 3 odmiany o 10 numerach, żyta, jako względnie jednolite, odróżniają 4 numery. Pszenica 6 m/m długa, 3 m/m gruba, I klasy, waży najmniej 74 kg. (100 litr.) posiada wilgoci nie więcej 13,5—15%. Żyto 8—10 m/m długie, do 3 m/m grube, I klasa waży najmniej 69 kg. (100 litr.); posiada wilgoci 13,5 — 15%.

T a b l i c a I.

P S Z E N I C A			Ż Y T O			J Ę C Z M I E Ń			O W I E S		
Waga holenderska	Waga 1 hektolitr. kg.	Waga 1 czetwierti pud. i funt.	Waga holenderska	Waga 1 hektolitr. kg.	Waga 1 czetwierti pud. i funt.	Waga holenderska	Waga 1 hektolitr. kg.	Waga 1 czetwierti pud. i funt.	Waga holenderska	Waga 1 hektolitr. kg.	Waga 1 czetwierti pud. i funt.
123,7	72,95	9—14	115,4	68,05	8—29	99,7	59,05	7—22 ¹ / ₂	70,2	41,00	5—10
124,1	73,20	9—15	115,7	68,25	8—30	100,1	59,25	7—23 ¹ / ₂	70,5	41,20	5—11
124,5	73,40	9—16	116,1	68,45	8—31	100,4	59,45	7—24 ¹ / ₂	70,9	41,40	5—12
124,9	73,65	9—17 ¹ / ₂	116,5	68,70	8—32	100,8	59,65	7—26	71,2	41,65	5—13 ¹ / ₂
125,3	73,85	9—18 ¹ / ₂	116,8	68,90	8—33	101,1	59,85	7—27	71,5	41,85	5—14 ¹ / ₂
125,6	74,10	9—20	117,2	69,10	8—34	101,5	60,05	7—28	71,8	42,05	5—15¹/₂
126,0	74,30	9—21	117,5	69,35	8—35 ¹ / ₂	101,8	60,30	7—30	72,1	42,25	5—16 ¹ / ₂
126,3	74,55	9—22	117,9	69,55	8—36 ¹ / ₂	102,2	60,50	7—31	72,4	42,45	5—17 ¹ / ₂
126,7	74,75	9—23	118,3	69,75	8—37 ¹ / ₂	102,5	60,70	7—32	72,7	42,65	5—18 ¹ / ₂
127,1	75,00	9—24 ¹ / ₂	118,7	70,00	8—39	102,9	60,90	7—33	73,1	42,95	5—20
127,5	75,20	9—25 ¹ / ₂	118,9	70,20	9—00	103,2	61,10	7—34 ¹ / ₂	73,4	43,10	5—21
127,9	75,45	9—26 ¹ / ₂	119,3	70,40	9—01	103,6	61,35	7—35 ¹ / ₂	73,7	43,30	5—22
128,2	75,60	9—28	119,7	70,65	9—02	103,9	61,55	7—36 ¹ / ₂	74,1	43,50	5—23
128,6	75,90	9—29	120,3	70,85	9—03	104,3	61,75	7—37 ¹ / ₂	74,4	43,70	5—24
129,0	76,10	9—30	120,4	71,05	9—04	104,6	61,95	7—38 ¹ / ₂	74,8	43,90	5—25

Ziarno o mniejszej wadze niż liczby, zaznaczone tłustym drukiem, przy dostawach dla wojska nie jest przyjmowane.

Jęczmień 8—12 m/m długi, 3,5 m/m gruby (dwurzędowy daje 2—5% więcej kaszy) I klasy waży najmniej 60 kg/100 litr., wilgoci nie więcej 13—14%. Owies 6—7 m/m długi z 30% łuski, I klasa waży najmniej 42 kg/100 litr., wilgoci najwyżej 14—15%. Kukurydza 8—12 m/m gruba, I klasy, waży najmniej 74 kg/100 litr., wilgoci najwyżej 9—10%. Gryka 3,5—4,5 m/m, I klasy waży najmniej 64 kg/100 litr., wilgoci nie więcej 11 — 12%. Proso 2—3 m/m, I kla-

sa waży najmniej 70 kg/100 litr., przy najwyżej 12% wilgoci.

Przy ziarnie do przerabiania na mąkę i na kaszę jak pszenica, żyto, jęczmień, proso, gryka, kukurydza, ilość mechanicznych zanieczyszczeń i domieszek nie powinna przekraczać 2,5%, w czym 1—1,8% usuwalnych przez wiałnię, 0,1% kamyczków, ziemi w grudkach i nasion chwastów najwyżej 0,1%. Ziarno nawiedzone przez szkodniki-owady bezwarunkowo nie powinno być przyjmowane do młyna, aby uniknąć rozplenia się robactwa. Domieszka 1% jęczmienia lub owsa do pszenicy jest bardzo niepożądana.

Do oznaczenia wagi właściwej ziarna zbożowego może służyć t. zw. lej zbożowy, a lepiej i ogólnie stosowaną jest, poręczna i niewielkich rozmiarów, t. zw. waga holenderska zbożowa, znana pod nazwą „Purki“, — różnych wielkości, wykazująca wagę $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{2}$ — 1 litra, 1 hektolitra, 1 metra sześciennego, 1 worka holenderskiego, 1 buszla, lub 1 czetwierti i t. p.

Aby dać pojęcie o przydatności i dogodności zakupu ziarna na wagę, a nie na miarę, pę. wagi ziarnowej holenderskiej, posłuży krótki wyciąg z tabeli dla pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa. (Tablica I-a).

Obszerną tabelę wagi wymienionych ziarn można nabyć w Administracji Młynarza Polskiego, lub u sprawozdawcy niniejszego Inż. W. Krzyżanowskiego, Aleje Jerozolimskie 21 w Warszawie.

Przy wadze gatunkowej pszenicy 69,2 kg. otrzymano 69,2 — 69,6% mąki i 30,6 — 30,4% otrąb; przy wadze 78,5 kg. — 76,0% mąki i 24% otrąb; przy wadze 84,7 kg. — 85,2 mąki i 14,8% otrąb, licząc bez rozkurzu, a z tego wynika, jak wielkie znaczenie ma stopień suchości i waga gatunkowa ziarna na wydaj-

ność mąki, oraz, że jedynie właściwym jest kupowanie wyborowe ziarno i jedynie na wagę, bowiem z powyższego na 100 kg. mąki trzeba zużyć (w tejże koleiności) 151,5 kg., 144,5 kg. i 127,39 kg. odnośnego ziarna pszenicy, z czego daje się również wyliczyć odnośna cena zakupu ziarna. Dalej z ogólnych licznych spostrzeżeń wynika, że przeciętnie za 100 kg. ziarna otrzymuje się:

	Mąki kg.	Otrąb kg.	Śrutę kg.
z suchej pszenicy:			
a) dobrze oczyszczonej	76	17	7
b) średnio "	75	19,85	5,15
z wilgotnej pszenicy:			
c) dobrze oczyszczonej	65,85	28,45	5,7
d) średnio "	64,82	31,21	4
z porośniętej pszenicy:			
e) dobrze oczyszczonej	59,84	23,80	16,36
f) z zapleśniałej pszenicy, dobrze oczyszczonej	61,40	5,26	33,34

W celu nadania starszemu ziarnu świeższej barwy, lub usunięcia stęchłej woni, często dostawcy-handlarze białą gazami siarki ziarno, przeznaczone na sprzedaż. Takie zafałszowanie daje się wykryć, przez wsypanie podejrzanego ziarna do szklanki z wodą, w którą zanurzony lakmusowy niebieski papierek barwi się na czerwono. Naoliwienie ziarna, w celu poprawienia wyglądu i powiększenia wagi, daje się wykryć przez wsypanie ziarna do szklanki z wodą, na którą wypłyną po pewnym czasie tłuste oczka, a pszenica nie napęcznieje; jeszcze szybciej ujawni się naoliwienie ziarna, gdy do szklanki z zanurzoną w wodzie pszenicą wrzuci się drobne kawałki kamfory, które poruszać się będą żywo tylko przy naoliwieniu ziarna.

W następującej tabeli są zebrane najważniejsze dane, dotyczące ziarn przerabianych w naszych polskich młynach. (Tablica II).

Tablica II.

	Waga 1 litra kg.	Liczba ziarn w 1 litrze	Wymiary ziarn w milimetrach a/b/c	1 ziarno			% otrąb w ziarn.			Chemiczny skład ziarn							W mące i otrębach ilość %					Drzewnik	Krochmal
				Waga miligram.	Objętość mm ³	Powierzchnia mm ²	Dużych	Średnich	Drobnych	Krochmal	Dekstryna	Gluten	Tkanki	Tłuszcze	Sole	Woda	Białka	Cukru	Tłuszczu	Glutenu	Wody		
Pszenica	0,744	21000	6,3/3,2/2,8	33	23	43	15	18	22	55	5	10	1,5	1,0	1,4	12	11,3-13,8	2,34	1,07-1,26	6,25-6,5	15,6-14,3	1,0	63,84-61,79
Żyto . .	0,728	30000	7,4/2,3/2,3	21	14	32	18	23	30	64	0,4	9	2,0	2,8	1,4	12	12,75	3,47	1,8	4,10	13,6	1,0	64,28
Jęczmień	0,668	17000	9,5/3,4/3,7	40	29	60				63	2,0	2,5	7,0	2,0	1,8	13							
Owies .	0,455	16000	13,5/2,7/2,2	27	20	63				56		12,0	1,2		3,0	17							
Kukurydza .	0,750		12/8							66		11,0	4,5	6,0	1,5	12							
Gryka .	0,620		3,5—4,5																				
Proso .	0,680		2—3																				

1 hektolitr ziarna waży przeciętnie kg.,

Pszenicy polskiej	73,00	Żyta polskiego Sanikowskiego	72,77
" naddunajskiej	71,50	" " Mikulickiego	73,17
" serbskiej	71,50	" " Petkuskiego oryginalnego	71,90
" węgierskiej	80,50	" " " 1-go odsiewu	71,85
" rosyjskiej	80,50	" " włościańskiego	73,25
" nadbałtyckiej	75,50	" " litewskiego	69,60
" bawarskiej jasnej	75,00	" " kurpiowskiego	71,93
" " brunatnej	76,50	" rosyjskiego	68,50
" północno-amerykańskiej	80,00	" francuskiego	68,50
" angielskiej	72,50	" niemieckiego	67,50

Pytania i odpowiedzi.

Pytanie Nr. 119. Pragnąłbym dowiedzieć się, czy wskazaniem jest zwilżanie ziarna przed jego zmieceniem i jaki rodzaj ziarna najbardziej nadawałby się do tej czynności. Brak odpowiednich podręczników, któreby wyjaśniały dostatecznie omawiane zagadnienie, zmusza mnie do szukania na tej drodze, potrzebnych mi danych.

W. Kol.

Odpowiedź. Jakie gatunki ziarna i kiedy mają być zwilżane? Te dwa pytania są bardzo ważne i rzeczywiście zajmują młynarza. Rzadko który z obecnych posiadaczy większych młynów jest sam zawodowym młynarzem, a ci, którzy są młynarzami, nie są równocześnie dobrymi znawcami zboża —

„zbożowcami“, ponieważ nie mieli dostatecznej sposobności poznania gruntownie wszelkich własności zbóż różnorodnego pochodzenia.

W zależności od rodzaju własności uprawnej roli (gleby) w różnych dzielnicach kraju, rodzaju uprawy, nawożenia i t. p., rodzi się często nowa odmiana zboża, odmienna odnośnie budowy, barwy, własności i wyglądu. Ścisłejsze badania wykazują również poważne różnice odnośnie składników, a nawet wagi własnej.

Bez chemicznych badań nie można prawie nigdy ustalić, któremu gatunkowi tak różniących się wyglądem odmianom żyta, czy pszenicy należy przyznać pierwszeństwo lub wyróżnienie. Jeżeli młynarz nie-

ma sposobności przyswojenia sobie drobniakowo niezbędnych wiadomości odnośnie różnych gatunków i odmian zbóż, wtedy nie pozostaje mu nic innego jak tylko kierować się wprawą rozróżniania stanu ziarna za pomocą chwytu i wyczulonego wyczuwania jak rozmaicie zachowuje się ziarno w garści. Przy tem jednak musi posiłkować się wszystkimi pięciu zmysłami, to jest dotykem, powonieniem, wzrokiem, słuchem i smakiem.

Praktyk zbożowiec musi odróżnić, czy ziarno przy chwycie zdradza ostrość, gładkość, tłustawość, czy wilgotność, przytem należy uwzględniać również zapach i wygląd ziarna.

Jeżeli ziarno jest lekkie i zdradza w dotyku charakterystyczne znamiona drobnego piasku, albo papieru z masy drzewnej, wtedy posiada niechybnie zewnętrzne naskórki drzewnikowe, kruche i skłonne do rozproszkowania się, przy tem często posiada barwę niebiesko-szarą, a przy rozgryzaniu ziarn odłupuje się łatwo naskórki w drobnych częściach. Takie ziarno jest suche, ale kruche i bezwzględnie wymaga zawilżania przed mieleniem.

Wszelkie pierwotne sposoby zawilżania ziarna, polegające na zlewaniu zwału większą ilością wody, a nawet przy podziale ilości wody na drobniejsze dawki, przynoszą więcej i częściej uzasadnione straty i powinny być bezwarunkowo zaniechane, natomiast korzyści zwilżania ziarna można jedynie osiągnąć przy nowoczesnych dobrych przyrządach zawilżających pod postacią rozpylonej wody i takie tylko zawilżacze mogą być bez szkody dla przemiału i dla odbiorcy stosowane, jako jedynie dobre i korzystne.

Każde ziarno chwytające się ostro, o szklistym wyglądzie może i powinno być zwilżane, gdyż wtedy zwilżanie jest potrzebem i korzystnem.

Zwilżanie ziarna przed oczyszczaniem jest bezwzględnie szkodliwem, bowiem przylegający brud i kurz tylko lepiej się doń przylepia i zanieczyszcza maszyny oczyszczające, wykładzina szmerglowa balji obłuskiwacza pokrywa się wkrótce brudną warstwą, zanieczyszczając rany ziarna powstałe z odtraconych końców i kielków; takiego zabrudzenia żadna już maszyna nie usunie i odbije się ono na barwie wytworzonej mąki, która będzie brudną.

Zwilżanie ziarna ma na celu uczynienie naskórka więcej elastycznym i mniej skłonnym do miałkiego drobienia się, bowiem takich drobniutkich cząstek otrębowych nie można odsiać nawet na najgęstszych sitach i takowe przedostają się między kaszki, miały i do mąki.

Wymielanie otrąb powinno się odbywać względnie i umiarkowanie, aby przy wykruszaniu cząstek mąki z otręby otrzymać możliwie jasną i szorstką mąkę. Gdyby nie chodziło o wyrób czystej i jasnej mąki, byłyby wszelkie tak liczne zabiegi przy mieleniu, a także kosztowne maszyny — zbytne. Przed 50 laty rozproszkowywano poprostu ziarno na mąkę, ale obecnie taka mąka nie jest pożądana.

Zbyt długie przetrzymywanie zwilżonego ziarna w zwałach, jakoby w celu równomiernego podzielenia się wilgoci między ziarna, jest również niewskazane, bowiem wilgotniejsze, całkowicie oblane, ziarna nawet widocznie pęcznieją, więc dowodzi to, że nawet rdzeń ziarna został zamoczony, czego należy unikać. Zwilżanie ziarna musi być przeprowadzone bardzo troskliwie, bynajmniej nie za pomocą wiadra, nawet nie kwaterki, ale jedynie za pomocą drobniutko rozpylonego prądu wody tak, aby każde ziarno otrzymało przeznaczoną sobie ilość wody — wilgoci, a wtedy stanie się zrozumiałem zwilżanie ziarna po oczyszczeniu i obłuskaniu i przemiał takowe nawet zaraz, bez dotąd stosowanego wielogodzinnego przewiedniania. Szkodliwość zakrapiania i przetrzymywania wilgotnego ziarna w celu przewiednienia wskazują wiecznie zatęchłe zbiorniki.

Inż. W. K.

Pytanie Nr. 118. Uprzejmie proszę o podanie mi sposobu ujawniania obcych gatunków w mące importowanej.

K. Zaleski z Rudy.

Odpowiedź. Na postawione pytanie komunikujemy, że najprostszym sposobem ujawnienia obcych gatunków mąki można dokonać metodą chemika Desvergues'a, w sposób następujący:

Do szklanej laboratoryjnej kolby wkłada się 10 gramów badanej mąki, dolewa 45 centymetrów sześciennych alkoholu 95%, oraz 5 cm. sześciennych kwasu solnego 32%-go, łączy się tę kolbę z chłodnicą odpływową i poddaje się kolbę gotowaniu w ciągu 5 minut nad płomieniem lampy gazowej lub spirytusowej, poczem pozwala się ostygnąć i płyn filtruje się przez czystą filtracyjną bibułę.

W ten sposób traktowana próba mąki wykazuje odpowiednie zabarwienie otrzymanego płynu:

Mąka owsiana daje zabarwienie słomiano-żółte.

Mąka pszenna — zabarwienie jasno-różowo-żółte.

Mąka żytnia — różowo żółte.

Mąka kukurydzowa — żółte.

Mąka maniokowa — wiśniowo-czerwone.

Mąka jęczmienna — jasno-słomkowo-żółte.

Mąka ryżowa — ciemno-czerwone.

Przy mieszaniu mąki pszennej z maniokową, w porównaniu z czystą pszenną, trudno jest ustalić zabarwienia od mąki maniokowej, jednak przy dolaniu do otrzymanego płynu jeszcze 50% benzolu i 35% wody tworzy się w górnej warstwie brunatno-żółte benzolowe i w dolnej czerwone alkoholowe zabarwienie.

Powyższy sposób badania, wobec sprowadzania znacznej ilości mąki zagranicznej, jest wielce wskazany w celu wykrycia odnośnych zafałszowań.

Inż. W. K.

WYKAZ SKŁADEK WPLACONYCH W ROKU 1926

Centrala: **Fr. Lewandowski** — w/m; **St. Kotaras** — Czempin; **Br. Wiśniewski** — Dobryń n. Wisłą; **M. Falkowski** — młyn „Pod Białym Okrętem”; **E. Danecka** — mł. „Antoni”; **Wł. Budzich** — Brudnice; **Ign. Berg** — Popławy; **M. Letke** — Trzyczyn; **St. Dulczewski** — Niskie Brodno; **Wł. Jelski** — Szumsk; **M. Stawicki** — Niemojewice; **P. Popiel** — Zagrody;

Oddział Rypiński: **L. Sikorski**; **W. Koźmiński**.

Oddział Radomski: **St. Sasi**.

Oddział Łaski: **A. Zwierchowski**.

Oddział Miechowski: **J. Kleszczyński**.

Oddział Lubelski: **A. Wojtkiewicz**.

Oddział Grójecki: **T. Ostrowski**.

Oddział Kielecki: **J. Rybak**.

Oddział Skierniewicki: **St. Markowski**.

WYKAZ PRENUMERATORÓW W ROKU 1926.

J. Arkuszewski — Lubieć za II kw. 1926 r.
 A. Bogusławski — Skoki za III kw. 1926 r.
 Wł. Budzich — Brudnice za I, II, III i IV kw. 1926 roku.
 A. Bednarek — Żyrardów za III kw. 1926 r.
 W. Czarnak — Stoczek-Węgrow. za III i IV kw. 1926 r.
 E. Danecka — Młyn „Antoni” za I, II, III i IV kw. 1926 r.
 A. Dobniewski i S-wie — Białystok za IV kw. 1925 r. i I i II kw. 1926 r.
 St. Dulczewski — Niskie Bródno za II, III i IV kwartał 1926 r.
 J. Fragner — Wiśnicz za I i II kw. 1926 r.
 M. Falkowski — Wąbrzeźno za III kw. 1926 r.
 K. Fabjan — Wołomin za III kw. 1926 r.
 Z. Grabau — Pólko za III i IV kw. 1925 r. i I i II kw. 1926 r.
 J. Jelski — Szumsk za I, II, III i IV kw. 1926 r.
 J. Jerysz — Tłokinia za II kw. 1926 r.
 K. Jasiński — Ostrowite za III, IV kw. 1926 r.
 St. Koterak — Czempin za III, IV kw. 1926 r.
 K. Koziński — Ogonów za III, IV kw. 1926 r.
 B. Kosmahl — Warka za III, IV kw. 1926 r.
 J. Kleszczyński — Stogniowiec za III, IV kw. 1925 r. i I, II, III i IV kw. 1926 r.

Koło Młynarzy — Borszczów za III kw. 1926 r.
 M. Kacz — Nowojówka za III, IV kw. 1926 r.
 Wł. Lewandowski — Kołodziejewo za III kw. 1926 roku.
 J. Lisiecki — Garbów za III, IV kw. 1926 r.
 St. Ludwicki — Góra za I, II, III i IV kw. 1926 r.
 M. Lietke — Tryszczyn za II kw. 1926 r.
 Fr. Neuman — Piotrków za III, IV kw. 1926 r.
 G. Płotkin — Galinica za III kw. 1926 r.
 K. Pęcherski — Wola Olszańska za II, III kw. 1926 r.
 L. Pracki — Józefin za II, III kw. 1926 r.
 P. Popiel — Zagrody za III, IV kw. 1926 r.
 J. Rokita — Jagodne za III kw. 1926 r.
 A. Schütz — Biała Wielka za I, II kw. 1926 r.
 Fr. Sabak — Iwowe za II, III kw. 1926 r.
 J. Skokowski — Krzesza za III, IV kw. 1925 r.
 St. Thiel — Doruchów za I, II kw. 1926 r.
 A. Tuczek — Głińsk za III, IV kw. 1926 r.
 P. Wolny — Zagrody za III, IV kw. 1926 r.
 Walczak i Kakowicz — Ostrów Poznański za III kwartał 1926 r.
 Wł. Witowski — Płońsk za I, II, III, IV kwartał 1926 r.
 A. Żurów — Zelwa za III kw. 1926 r.
 Zakrzowiecki — Dębniaki za III kw. 1926 r.
 Br. Wiśniewski — Dobrzyń n. Wisłą za 1925 i 1926 r.

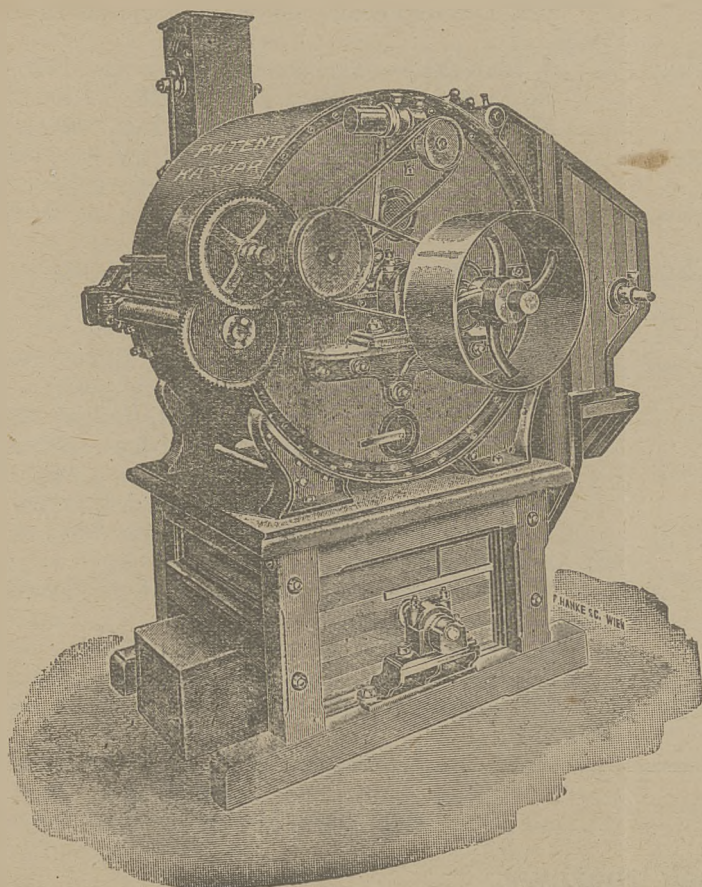
Rynek zbożowy.

	2/VIII	10/VIII	15/VIII	U W A G I
Warszawa				
pszenica	42.—44.—	41.—42.—	41.—43.	cena stacja załadowcza
żyto	28.30	26.—28.—	27.—	*) loco Warszawa
mąka żytnia „0000“ 50%	50.—	50.—	50.—	
otręby żytnie deta	25.—	24.—	19.—20.	franko stacja załadowcza
jęczmień (browarny)	25.—27.—	26.—28.	—	„ „ „
owies	29.—31.—	27.—30.	26.—28.	
mąka siatkowa i razowa	35.—	35.—	35.—	
Poznań				
pszenica	37.—38.—	38.—41.	39.00—41.50	loco Poznań
żyto	25.—26.—	25.—27.	25.50—26.50	„ „
jęczmień (browarny)	27.—29.—	28.—30.	28.00—30.00	„ „
owies	26.—28.—	25.—27.	25.50—26.50	„ „
mąka żytnia 70%	44.—	42.—43.	42.50	„ „
otręby żytnie	20.—21.—	18.—20.	—	„ „

*) Ceny podane za 100 kg.

Rynek pieniężny od 2/VIII—15/VIII 1926 r.

	2/VIII	5/VIII	10/VIII	12/VIII	15/VIII
Dolary Stanów Zjednoczonych	9.05	9.05	9.05	9.04	9.05
Funty angielskie	44.30	44.70	44.65	44.60	44.30
Franki szwajcarskie (za 100 fr.)	176.90	176.80	176.40	177.20	176.80
Franki francuskie	25.70	25.70	25.10	24.50	25.30
Korony czeskie (za 100 koron)	27.02	26.90	27.—	27.—	26.90



Ulepszona łuszcarka do zboża

„MARS”

Patent Kaspar'a

Więcej niż 8.000 sztuk w ruchu we wszystkich krajach.

Najlepsza i największa wydajność przy bardzo małym zużyciu siły.

Wielka ilość pochlebnych świadectw.

Stale posiada się większą ilość sztuk na składzie, wskutek czego szybka dostawa.

ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW

LEOPOLD KASPAR

Tow. Handlowe Młynarzy

SENICE przy Ołomuńcu
(Morawja)

PLOMBY STALOWE

do plombowania worków z mąką z każdym żądanym
= napisem firmowym i oznaczeniem jakości mąki =

dostarczają najtaniej:

Zakłady Przemysłowe S. A. „MULTUM” Kraków, Sołtyka 19

Na żądanie przesyłamy oferty z wzorami.

NADMŁYNARZ

pierwszorzędna siła fachowa, z długoletnią praktyką krajową i zagraniczną, obeznany z wszelkimi maszynami i ryflowaniem walców, posiadający dobre świadectwa, poszukuje od 15 sierpnia r. b. posady kierownika młyna. Łaskawe oferty uprasza się kierować do: Franciszka Żychlewicza w Żytowiecku, poczta ROKOSOWO, p. Gostyński (Poznańskie).

Majster młynarski,

syn właściciela, z dłuższą praktyką, ukończoną szkołą fachową, poszukuje posady kierownika młyna. Oferty uprasza się składać do redakcji „Młynarza Polskiego” w Warszawie, Nowy-Świat 70. pod „Energiczny 1111”.

Kwitarjusze do kontroli przemiatu gospodarczego
są do nabycia w Związku Młynarzy Polskich